

Prawie australijskie Wedgetaile

#Lotnictwo wojskowe #Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 26 listopada 2009

Australijska agencja zamówień wojskowych DMO odebrała dzisiaj dwa pierwsze Boeingi 737 AEW&C. Samoloty wczesnego ostrzegania pozostaną jednak w USA, do zakończenia procesu testów.

Dzięki dostawom Wedgetaili, Australijczycy zyskają zdolności wczesnego ostrzegania, a

Samoloty, nazwane w Australii Wedgetail, zostały zamówione u Boeinga w 1997. Miały zostać oparte na płatowcu B737 i wyposażone w wielofunkcyjny radar ze skanowaniem fazowym (MESA) Northrop Grummana. Pierwotny termin dostaw ustalono na 2006, jednak producent zanotował poważne opóźnienia, za co zapłacił już 770 mln USD.

Głównym powodem problemów okazała się integracja radaru, a później również systemów rozpoznania radio-elektronicznego. Obecnie program notuje już tylko niewielkie opóźnienie, w stosunku do założeń przyjętych w 2008.

Ostatecznie dzisiaj DMO odebrała od Boeinga pierwsze dwa samoloty. To formalny zabieg, który pozwoli na rozpoczęcie szkolenia załóg. Faktyczne przekazanie Boeingów nastąpi w pierwszym kwartale przyszłego roku, po zakończeniu procesu testów i prób odbiorczych.

Kolejne 4 maszyny zostaną zmontowane w zakładach Boeing Australia. Na razie nie ujawniono szczegółowych terminów ich dostaw.



Dzięki dostawom Wedgetaili, Australijczycy zyskają zdolności wczesnego ostrzegania, a także zwiększa skuteczność systemów dowodzenia i rozpoznania. Boeingi 737 AEW&C dowiodły, że przy ich pomocy można kontrolować również samoloty bezzałogowe. Koszt zakupu 6 maszyn zamknie się jednak sporą kwotą 4 mld USD / Zdjęcie: Boeing

Samoloty, nazwane w Australii Wedgetail, zostały zamówione u Boeinga w 1997. Miały zostać oparte na płatowcu B737 i wyposażone w wielofunkcyjny radar ze skanowaniem fazowym (MESA) Northrop Grummana. Pierwotny termin dostaw ustalono na 2006,

jednak producent zanotował poważne opóźnienia, za co zapłacił już 770 mln USD.

Głównym powodem problemów okazała się integracja radaru, a później również systemów rozpoznania radio-elektronicznego. Obecnie program notuje już tylko niewielkie opóźnienie, w stosunku do założeń przyjętych w 2008.

Ostatecznie dzisiaj DMO odebrała od Boeinga pierwsze dwa samoloty. To formalny zabieg, który pozwoli na rozpoczęcie szkolenia załóg. Faktyczne przekazanie Boeingów nastąpi w pierwszym kwartale przyszłego roku, po zakończeniu procesu testów i prób odbiorczych.

Kolejne 4 maszyny zostaną zmontowane w zakładach Boeing Australia. Na razie nie ujawniono szczegółowych terminów ich dostaw.
